

Dyrektorzy samorządowych placówek, po konsultacjach z radami rodziców, zdecydowali, że w tym roku w sierpniu nie będzie wakacyjnej przerwy w przedszkolach. Za takim rozwiązaniem opowiedział się też burmistrz Mariusz Olejniczak.

Od marca, z powodu koronawirusa, placówki były zamknięte i rodzice musieli sami zapewnić opiekę dzieciom. Niektórzy posiłkowali się m.in. urlopami. Dlatego dyrektorki przedszkoli, po przedyskutowaniu sprawy z radami rodziców, uznały, że w tym roku trzeba zrezygnować z wakacyjnej przerwy w przedszkolach, żeby pomóc tym osobom, które nie będą już mogły zostać z dziećmi w domach. Dyrektorki, wspólnie z radami rodziców, skierowały do burmistrza wnioski o zmianę terminów dni wolnych od zajęć. - Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom rodziców, uważam, że w obecnej sytuacji jest to dobre rozwiązanie - mówi burmistrz Mariusz Olejniczak. W praktyce oznacza to, że w tym roku w sierpniu, nie będzie wakacyjnej przerwy w przedszkolach.